

# Izabela Trojanowska, Po głowie

Myślisz, więc jesteś  
Szczęście w nieszczęściu  
Wyjąć je chcesz  
By nie być po przejściach  
W punkcie A

Kochasz, więc tęsknisz  
Dar i przekleństwo  
Oddzielasz je  
Lecz ktoś ma pierwszeństwo  
Z punktu B

I tak rano trzeba wstać  
I tak dajesz innym znać

Życie zabiera czas  
Składa się z czarnych tras  
Dostajemy wciąż po głowie  
Życie zabiera sen  
Skąpo dozuję tlen  
Nie wychodzi nam na zdrowie

Przed siebie patrzysz  
O jutro walczysz  
Ale czy wiesz  
Że dla ciebie starczy  
Nowych dat

Zrobisz, jak umiesz  
Przekombinujesz  
Bo tylko się znasz  
Niczego nie czujesz  
Leci staż

I tak rano trzeba wstać  
I tak dajesz innym znać

Życie zabiera czas  
Składa się z czarnych tras  
Dostajemy wciąż po głowie  
Życie zabiera sen  
Skąpo dozuję tlen  
Nie wychodzi nam na zdrowie